

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie II Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Wolski

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa

M C

przeciwko

M M

o rozwód

w przedmiocie zwrotu części opłaty od pozwu

postanawia:

przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytania prawne, czy:

1. art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron z winy pozwanego, jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

a ewentualnie – na wypadek stwierdzenia braku formalnych podstaw do udzielenia odpowiedzi na to pytanie prawne zawarte w pkt. 1 postanowienia – czy:

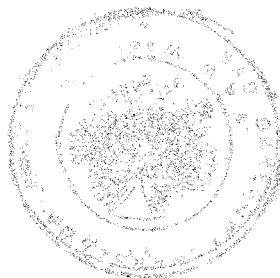
2. czy art. 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy, jest zgodny z art. 193 w zw. z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność stwierdzam

Sekretarz Sądu

Protokolant sądowy

Justyna Kowalik



Sygn. akt

UZASADNIENIE

I. Stan faktyczny sprawy.

1. M C wytoczyła powództwo przeciwko M M o rozwód żądając ustalenia winy pozwanego.

2. W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo w całości.

2. Na rozprawie w dniu lutego 2014 r. Sąd uwzględnił powództwo o rozwód z winy pozwanego.

II. Zagadnienia konstytucyjne.

1. Przedstawiając uzasadnienie pytania prawnego ujętego w pkt. 1 postanowienia, Sąd pytający wskazuje, iż z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie wynika możliwość zwrotu połowy opłaty od pozwu w sprawie, w której strony przedstawiły zgodne stanowiska co do ustalenia winy za rozkład pożycia, a wydany w sprawie wyrok stał się prawomocny. Ustawa ogranicza bowiem możliwość zwrotu części opłaty do spraw, w których strony zgodnie wystąpiły o orzeczenie rozvodu bez orzekania o winie. Funkcjonujące pominięcie nie tylko nie znajduje jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia, ale przede wszystkim – co istotne z uwagi na przedstawione pytanie prawne – prowadzi do obowiązywania niesprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej i dyskryminacji stron formułujących w sprawie zgodne stanowiska.

1.1. Na gruncie obowiązującego prawa zaistnieją podstawy do zwrotu połowy opłaty od pozwu także wówczas, gdy strony wystąpiły zgodnie o orzeczenie rozvodu bez orzekania o winie, ale postępowanie w sprawie było

długotrwałe z uwagi na spór pomiędzy stronami co do pozostałych kwestii wymagających rozstrzygnięcia w wyroku rozwodowym, to jest przykładowo: władzy rodzicielskiej, ustalenia miejsca zamieszkania dziecka, zakresu obowiązku alimentacyjnego. Obowiązek zwrotu połowy opłaty dotyczyć będzie także spraw, w których początkowo strony wnosiły o ustalenie winy za rozkład pożycia, ale następnie - nawet po wielu latach prowadzonego procesu - zmieniły prezentowane pierwotnie stanowiska występując ostatecznie o pominięcie przez sąd kwestii winy.

1.2. Wydaje się, że intencją ustawodawcy było wprowadzenie do ustawy o kosztach sądowych przepisu stwarzającego dobrodziejstwo zwrotu połowy opłaty od pozwu w sprawach o rozwód, w których strony - poprzez przedstawienie zgodnych stanowisk co do winy za rozkład pożycia - powodują skrócenie czasu postępowania sądowego. Intencja ta nie została jednak w pełni zrealizowana, skoro uprawnienie do zwrotu opłaty nie dotyczy wszystkich spraw, w których strony przedstawiły zgodne stanowiska co do winy za rozkład pożycia. Powtórzyć zatem należy, iż nie sposób dostrzec jakiegokolwiek uzasadnienia dla istnienia dyskryminującego pominięcia ustawowego, które prowadzi do pozbawienia stron postępowania w sprawie o rozwód, w której zostały przedstawione zgodne stanowiska dotyczące ustalenia winy za rozkład pożycia, możliwości pomniejszenia wysokości ostatecznie poniesionych kosztów sądowych. Także bowiem w takiej sprawie - odpowiednio jak zwykle w sprawie, której strony zgodnie wystąpiły o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie - przedstawienie przez strony zgodnego stanowiska skutkować będzie ograniczeniem zakresu czynności sądowych poprzedzających wydanie wyroku, a więc spowoduje co do zasady

skrócenie czasu trwania całego postępowania i ograniczenie wydatków ponoszonych przez Skarb Państwa w związku z czynnościami podejmowanymi w sprawie.

1.3. Przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie przewiduje zatem obowiązku zwrotu połowy opłaty od pozwu w sprawie, w której wydane orzeczenie uwzględnia zgodne wnioski stron o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej. W ocenie Sądu pytającego funkcjonujące pominięcie ustawowe uchybia sprawiedliwości proceduralnej chronionej art. 45 ust. 1 Konstytucji, a istniejące w tym zakresie wyłączenie nie ma uzasadnienia w postanowieniach art. 31 ust. 3 Konstytucji. Niezrozumiałe jest ograniczenie zwrotu części opłaty od pozwu jedynie do przypadku orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek strony bez orzekania o winie i wykluczenie takiego uprawnienia w innych postępowaniach, w których stanowisko stron będzie zgodne, ale w innym sposób, niż aktualnie wymagany przez ustawę. Obowiązująca regulacja dotycząca zwrotu części opłaty w sytuacji orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie służy niewątpliwie interesom stron postępowania, ale leży też w interesie wymiaru sprawiedliwości. W analogiczny sposób należałoby ocenić i potraktować każdą sytuację przedstawienia przez strony zgodnych stanowisk co do orzeczenia rozwodu w zakresie winy za rozkład pożycia. Powtórzyć zatem należy, iż a istniejące w tym zakresie zróżnicowanie ma dyskryminujący charakter i podważa prawo do ukształtowania sprawiedliwej procedury sądowej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2013 r., SKi30/09).

2. Uzasadniając pytanie ewentualne ujęte w pkt. 6 postanowienia, Sąd pytający stwierdza, iż prawidłowa wykładnia art. 3 w zw. z art. art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, a zatem wykładnia tych przepisów dokonana także przy uwzględnieniu całego kontekstu konstytucyjnego, w tym art. 193 oraz art. 2, 10 ust. 1 i 45 ust. 1 Konstytucji, powinna prowadzić do wniosku, iż na sądzie pytającym spoczywa jedynie formalny obowiązek przedstawienia pytania prawnego co do hierarchicznej zgodności norm i wykazania, iż akt prawny (norma) znajduje zastosowanie w postępowaniu sądowym w ramach którego wydano postanowienie zawierające to pytanie. Przedmiotowe pytanie stanie się zatem aktualne jedynie w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjnego – w toku niniejszego postępowania – do wykładni przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w sposób prowadzący do sprzeczności tych przepisów z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi.

2.1. Sąd pytający powinien zatem wykazać zaistnienie przesłanek wynikających z art. 193 Konstytucji i nie podlega jakimkolwiek dalszym ograniczeniom, warunkom, zasadom poza tymi, które należałoby określić jako obowiązki o charakterze technicznym, a więc związane z potrzebą przekazania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego i ewentualnie akt sprawy sądowej, w tym odpowiedniej ilości odpisów wydanego postanowienia. Sąd pytający, w odróżnieniu bowiem od podmiotu wnoszącego skargę konstytucyjną, a więc skargę wynikającą z art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie może być ograniczony jakimkolwiek dodatkowymi warunkami, które należałoby traktować jako zasady wnoszenia pytań, o ile zasady te, zawarte w szczególności w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym,

wykraczałyby poza dyspozycję art. 193 Konstytucji i prowadziłyby do pozbawienia sądu pytającego możliwości realizacji pozostałych wskazanych w pytaniu norm konstytucyjnych. Wydaje się, iż istotne zróżnicowanie art. 193 i art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie zostało dostrzeżone w dostateczny sposób przez ustawodawcę przy tworzeniu przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, i nie jest do tej chwili dostrzegane przez Trybunał Konstytucyjny przy stosowaniu przepisów tej ustawy.

2.2. Sąd pytający dostrzega również, iż pytanie prawne, o którym mowa w art. 193 Konstytucji, jest w praktyce jedynym instrumentem zapewniającym realizację, chociażby w minimalnym zakresie, zasady wzajemnego równoważenia się władzy ustawodawczej i sędziowskiej (art. 10 ust. 1 Konstytucji.). Także strona postępowania może słusznie oczekiwać, iż ocena zasadności jej stanowiska, na jakimkolwiek etapie postępowania sądowego, nastąpi przy zastosowaniu norm zgodnych z Konstytucją. Nie sposób bowiem przyjąć, iż przepisy sprawiedliwie ukształtowanej procedury mogłyby wykluczyć (nie przewidywać) spełnienia powyższego warunku, gdyż taki stan byłby sprzeczny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Realizacja zasady państwa prawnego wymaga niewątpliwie, aby rozpoznanie sprawy w jakimkolwiek postępowaniu prowadzonym przez organy państwowe, a w szczególności przez organy władzy sędziowskiej, następowało na podstawie i w granicach prawa, ale przy zapewnieniu zgodności stosowanych norm z Konstytucją. Stąd potrzeba wykładni przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w sposób prowadzący do zapewnienia sądowi prowadzącemu postępowanie możliwości uzyskania odpowiedzi na pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, a więc wydania w

sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia, gdyż tylko taki sposób zakończenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym usuwa stan niepewności co do hierarchicznej zgodności norm, co prowadzi także do zdjęcia ze stron postępowania ciężarów związanych z wykorzystaniem środka prawnego przewidzianego w art. 79 ust. 1 Konstytucji.

2.3. Nieuwzględnienie powyższego przez Trybunał Konstytucyjny stało się powodem umorzenia postępowania w sprawie P 23/13 w oparciu o przepisy, którym Trybunał Konstytucyjny nadał niezgodne z Konstytucją znaczenie. Sąd pytający odwołuje się przy tym do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, który wielokrotnie podkreślał, iż kontroli konstytucyjnej poddane jest faktyczne znaczenie przepisu, a nie jego redakcyjne ujęcie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r., Sk 62/08). Stąd konieczność objęcia konstytucyjną kontrolą przepisów wymienionych w pkt. 6 postanowienia, przy uwzględnieniu ich wykładni dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 12 listopada 2013 r.

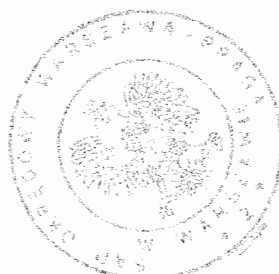
2.4. Sąd pytający jednocześnie zauważa, iż na gruncie postępowania sądowego, w tym postępowania prowadzonego na podstawie przepisów ustawy Kodeks postępowania cywilnego, nie jest dopuszczalne, po wydaniu orzeczenia kończącego w sposób formalny postępowanie z uwagi na ujawnienia negatywnej przesłanki procesowej, odrzucenie wniesionego środka odwoławczego z uwagi na tę samą przesłankę. Przewidziana musi być bowiem droga oceny zasadności pierwszego z rozstrzygnięć. Przenosząc to elementarne założenie na grunt postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Sąd pytający wskazuje, iż uwzględnienie przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w sposób prowadzący do umorzenia

postępowania i podważenie przez Sąd pytający zgodności zastosowanych przepisów z Konstytucją, oznacza, iż ponowne zastosowanie przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w sposób zakwestionowany przez Sąd pytający, może nastąpić dopiero po rozpoznaniu zarzutu niezgodności przepisów ustawy ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Wydaje się, iż Trybunał Konstytucyjny nie dostrzegł tej elementarnej reguły przed wydaniem postanowienia z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie P 37/13. Przedstawione w tym postanowieniu stanowisko co do niezaimplementowania przesłanki funkcjonalnej wydaje się wynikać z niedostatecznej, powierzchownej analizy przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, bez całego kontekstu konstytucyjnego, na którym powinna opierać się prawidłowo wykładnia przepisów wymienionej ustawy. Na koniec tej części rozważań Sąd pytający zwraca uwagę, iż od czasu wejścia w życie Konstytucji Trybunał Konstytucyjny nie wypracował w istocie spójnego stanowiska – pomijając w tym miejscu ocenę trafności poszczególnych proponowanych teorii – co do istoty przesłanki funkcjonalnej określonej w art. 193 Konstytucji (zob. przykładowo Trybunał Konstytucyjny w wyrokach w sprawach P 1/01, P 8/12, P 56/11 i całkowicie odmiennie Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu wydanym w dniu 26 lutego 2014 r. w sprawie P 44/11). Interesujące jest przy tym, iż Trybunał Konstytucyjny - przyjmując całkowicie odmiennie stanowiska - odwołuje się przy tym w każdej ze spraw i wydawanych odmiennych orzeczeń do jednolitej, ukształtowanej linii orzecznictwa dotyczącej przesłanki funkcjonalnej, jako warunku skutecznego zainicjowania postępowania przez sąd pytający. Należy zatem powtórzyć, iż Trybunał Konstytucyjny nie wypracował jakiegokolwiek jednolitej linii orzecznictwa co do omawianej

kwestii, czego niewątpliwie można byłoby oczekiwać od profesjonalnego i dysponującego z założenia wiedzą o prawie organu. Wyjaśnić przy tym warto, iż jednolitość orzecznictwa ustala się w oparciu o wydawane rozstrzygnięcia, a nie deklaracje formułowane w uzasadnienia wydawanych orzeczeń.

5. Wypełniając obowiązek określony w art. 32 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd pytający występuje o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z udziałem Sejmu i Prokuratora Generalnego.

6. Z uwagi na niezgodność §§ 24 ust. 2 i 27 Uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 października 2006 r. w sprawie Regulaminu Trybunału Konstytucyjnego, z art. 93 Konstytucji, Sąd pytający wnioskuje o pominięcie wymienionych przepisów w niniejszym postępowaniu. Przepisy te zostały ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne Trybunału Konstytucyjny niewątpliwie poza zakresem upoważnienia określonego w art. 40 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, co oznacza, iż przepisy te naruszają art. 93 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2012 r., U 3/11). Wydaje się przy tym, iż oczekiwanie Sądu pytającego, aby rozpoznanie sprawy postępowaniu prowadzonym przez Trybunał Konstytucyjny, które dotyczy właśnie hierarchicznej zgodności norm, nastąpiło w oparciu o przepisy zgodne Konstytucją, nie jest postulatem zbyt daleko idącym, zważywszy także na normy wynikające z art. 2 i art. 195 ust. 1 Konstytucji.



Na oryginalne właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem
Protokół Sądowy
Sekretarz Sądu
Justyna Kowalik